

Sygn. akt II Ca 77/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Iwona Siuta (spr.)
Sędziowie:	SO Marzenna Ernest del. SSR Irma Lorenc
Protokolant:	st. sekr. sądowy Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 października 2014 roku w S.

sprawy z powództwa Prokuratora Rejonowego w (...)

przeciwko R. K.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Świnoujściu

z dnia 5 grudnia 2013 r., sygn. akt VI C 601/13

oddala apelację.

Sygn. akt II Ca 77/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 05 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Świnoujściu VI Zamiejscowy Wydział Cywilny w Kamieniu Pomorskim, sygn. akt VI C 601/13:

I. zasądził od pozwanego R. K. na rzecz powoda R. Z. kwotę 500 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 28 maja 2013 r. do dnia zapłaty,

II. zasądził od pozwanego R. K. na rzecz powoda J. K. kwotę 500 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 28 maja 2013 r. do dnia zapłaty,

III. zasądził od pozwanego R. K. na rzecz (...) (...) (...) w Polsce z siedzibą w W. kwotę 300 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 28 maja 2013 r. do dnia zapłaty,

IV. zasądził od pozwanego R. K. na rzecz S. (...) (...) w Polsce z siedzibą w W. kwotę 300 zł z ustawowymi odsetkami licznymi od dnia 28 maja 2013 r. do dnia zapłaty,

V. nakazał pobrać od pozwanego R. K. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Świnoujściu kwotę 80 zł tytułem nieziszczonych kosztów Sadowych.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kamieniu Pomorskim z dnia 10 kwietnia 2012 r., sygn. akt II K 635/11 pozwany R. K. został uznany za winnego tego, że w dniu 05 sierpnia 2011 r. w W., gm. W., znieważył słowami powszechnie uznanymi za obelżywe oraz używając groźby bezprawnej i przemocy zmuszał funkcjonariuszy policji mł. asp. J. K. i sierż. R. Z. do odstąpienia od prawnie wykonywanych czynności służbowych podczas i w związku z ich pełnieniem, polegających na zatrzymaniu poszukiwanego listem gończym Ł. K., wiedząc, że wymienieni są funkcjonariuszami policji pomimo ubioru cywilnego, a przy tym naruszył nietykalność cielesną J. K., w ten sposób, że pięścią uderzył go w głowę w okolicy lewego oka, powodując przy tym zrzucenie okularów marki (...) wartości 300 zł i zniszczenia ich poprzez przydepnięcie nogą czym działał na szkodę w/w tj. o czyn z art. 226 § 1 kk w zb. z art. 224 § 2 kk w zb z art. 222 § 1 kk w zb. z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. Sąd karny zasądził od pozwanego na rzecz J. K. tytułem naprawienia szkody kwotę 300 zł, która została wyegzekwowana od R. K. w drodze egzekucji sądowej.

Przy wykonywaniu swoich zadań służbowych, podczas zatrzymywania Ł. K. w dniu 05 sierpnia 2011 r. funkcjonariusze policji J. K. i R. Z. nie przekroczyli swoich uprawnień i w żaden sposób nie przyczynili się do zachowania pozwanego, którym naruszył on dobra osobiste powodów takie jak: godność osobista, nietykalność cielesna, cześć.

J. K. i R. Z. zażądali od pozwanego zapłaty tytułem zadośćuczynienia kwot po 500 zł na swoją rzecz oraz zapłaty na cel społeczny, na rzecz organizacji (...) (...) (...) w Polsce z siedzibą w W., kwot po 300 zł w terminie dwóch tygodni od dnia otrzymania wezwania. Wezwanie do zapłaty zostało doręczone pozwanemu w dniu 13 maja 2013 r.

J. K. i R. Z. są zatrudnieni w Komendzie Powiatowej Policji w K. z uposażeniem miesięcznym w wysokości ok. 3.000 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo okazało się zasadne.

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy podniósł, iż R. K. został uznany prawomocnym wyrokiem karnym, skazującym z dnia 10 kwietnia 2012 r., sygn. akt II K 635/11 za winnego tego, że w dniu 05 sierpnia 2011 r. w W., gm. W., znieważył słowami powszechnie uznanymi za obelżywe funkcjonariuszy policji J. K. i R. Z. oraz używał wobec powodów groźby bezprawnej i przemocy. Ponadto naruszył nietykalność cielesną J. K., w ten sposób, że pięścią uderzył go w głowę w okolicy lewego oka, powodując przy tym zrzucenie okularów marki 'G.' wartości 300 zł i zniszczenia ich poprzez przydepnięcie nogą.

W związku z powyższym, w niniejszym postępowaniu Sąd I instancji nie zajmował się sprawstwem, winą ani oceną bezprawności czynu pozwanego. Natomiast z uwagi na zarzut pozwanego dotyczący przyczynienia się funkcjonariuszy policji do zachowania R. K., Sąd Rejonowy dokonał w tym zakresie własnych ustaleń. Ponadto z uwagi na zarzut pozwanego, Sąd I instancji poczynił ustalenia w zakresie doznanej przez powodów krzywdy.

W tym celu, Sąd przesłuchał strony J. K., R. Z. oraz R. K.. Odebrał również zeznania od świadka B. K.. Następnie Sąd porównał zeznania pozwanego złożone przed Sądem z wyjaśnieniami złożonymi podczas przesłuchania w charakterze podejrzanego. Z uwagi na okoliczność, iż zeznania powodów były spójne zarówno podczas przesłuchania przed Sądem, jak i w czasie postępowania przygotowawczego i pokrywały się z wyjaśnieniami pozwanego złożonymi podczas przesłuchania w charakterze podejrzanego, a ponadto były logiczne i wiarygodne, natomiast zeznania pozwanego złożone przed Sądem orzekającym nie pokrywały się z zeznaniami złożonymi podczas rozprawy głównej przed sądem karnym, jak również

z zeznaniami świadka B. K., Sąd nie dał wiary zarówno zeznaniom świadka B. K., jak i pozwanego.

Zdaniem Sądu Rejonowego z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, iż funkcjonariusze starali się jedynie wykonać swoje zadanie służbowe, zaś pozwany i jego żona usiłowali im w tym przeszkodzić, przy czym jak wynika z wyroku skazującego R. K. używał przy tym wobec powodów słów obelżywych, gróźb a ponadto naruszył nietykalność cielesną J. K..

W tym miejscu Sąd podniósł, iż oddalił wniosek pozwanego o zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 kpc z uwagi na toczące się postępowanie, którego wynik ma wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. W tym względzie Sąd zauważył, iż pozwany złożył skargę o wznowienie śledztwa. Okoliczność ta nie zmienia faktu, iż Sąd dysponuje prawomocnym wyrokiem skazującym, który jest wiążący w tej sprawie, a ponadto Sąd I instancji zauważył, że zgodnie z treścią przepisu art. 177§1 pkt 1) kpc Sąd cywilny może zawiesić postępowanie wówczas, gdy od wyniku innego postępowania cywilnego zależy rozstrzygnięcie, nie zaś każdego postępowania w tym wznowienia śledztwa.

Przechodząc do rozważań materialnoprawnych Sąd Rejonowy wskazał, iż żądanie pozwu zostało oparte na dyspozycji przepisu art. 448 kc.

W tym względzie Sąd wskazał, iż powodowie dochodzili zadośćuczynienia z powodu naruszenia ich dóbr osobistych w postaci czci, godności osobistej, nietykalności cielesnej. Te dobra osobiste powodów, które zostały naruszone przez pozwanego Sąd uznał za prawnie chronione, chociażby przepisami konstytucyjnymi, czy przepisami kodeksu karnego.

Ponadto Sąd podniósł iż, jak wynika z zeznań powodów w wyniku naruszenia ich dóbr osobistych mają oni poczucie doznanej krzywdy. Jej konsekwencją było poczucie poniżenia godności osobistej w obecności osób postronnych - sąsiadów, którzy niewątpliwie słyszeli obraźliwe słowa kierowane do funkcjonariuszy, poczucie frustracji, związanej z bezsilnością w sytuacji, gdy osoby uczestniczące w interwencji policji nie okazują funkcjonariuszom należnego im szacunku oraz stres towarzyszący przy kolejnych interwencjach o podobnym charakterze, wynikający z obawy przed podobnymi incydentami.

Sąd Rejonowy ustalając, czy dana kwota jest ekwiwalentem doznanej krzywdy wziął pod rozwagę okoliczności dotyczące osoby pokrzywdzonego. Przyjmując, iż pokrzywdzeni uzyskują dochód w wysokości ok. 3000 zł miesięcznie - kwota 800 zł, na którą składa się 500 zł tytułem zadośćuczynienia i 300 zł zapłaty na wskazany cel społeczny – (...) (...) (...) w Polsce z siedzibą w W., jest w jego ocenie minimalną, która może stanowić satysfakcję dla powodów.

W zakresie żądania zasądzenia odsetek ustawowych, liczonych od dnia 28 maja 2013 r. Sąd orzekł na podstawie art. 481§ 1 i § 2 kc w zw. z art. 476 kc.

O kosztach sądowych Sąd Rejonowy orzekł na zasadzie odpowiedzialności za wynik postępowania art. 98 § 1 kpc.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w całości oraz zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.

1. przepisów art. 448 kc przez błędną jego wykładnię, albowiem niedopuszczalne jest jednoczesne żądanie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, jak i sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny;
2. przepisów art. 481 § 1 i 2 kc przez błędną ich wykładnię poprzez ustalenie daty początkowej odsetek od dnia 28 maja 2013 r., nie zaś od daty wyrokowania;

II. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na rozpoznanie niniejszej sprawy tj. art. 177 § 4 kpc poprzez jego niezastosowanie w sprawie i nie zawieszenie postępowania do czasu prawomocnego zakończenia zainicjowanych przez pozwanego postępowań karnych;

III. błąd w ustaleniach faktycznych przez uznanie, że powodowie nie przyczynili się do zaistnienia zdarzenia z dnia 05 sierpnia 2011 r.;

IV. błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że powodowie doznali krzywdy w związku ze zdarzeniem z dnia 05 sierpnia 2011 r.;

V. rażąco obrazę przepisu art. 233 § 1 kpc, albowiem Sąd pierwszej instancji dokonał ustaleń faktycznych sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym przez dowolną a nie swobodną ocenę zeznań powodów w zakresie opisu przebiegu zdarzenia z 05 sierpnia 2011 r. poprzez przydanie im wiarygodności w całości;

VI. rażąco obrazę przepisu art. 233 § 1 kpc, albowiem Sąd pierwszej instancji dokonał ustaleń faktycznych sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym przez dowolną, a nie swobodną ocenę zeznań pozwanego i świadka B. K. poprzez odmowę im wiarygodności zeznań bez wskazania przyczyn takich ustaleń;

VII. obrazę przepisu art. 233 § 1 kpc, albowiem Sąd pierwszej instancji dokonał ustaleń faktycznych sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym przez przyjęcie, iż sytuacja finansowa pozwanego nie ma w przedmiotowej sprawie znaczenia.

Mając na uwadze tak skonstruowane zarzuty wniósł o:

- na zasadzie przepisu art. 386 § 2 kpc, przy przyjęciu nieważności postępowania, zniesienie postępowania w całości oraz uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do rozpoznania sądowi I instancji
- na zasadzie przepisu art. 386 § 1 kpc zmianę zaskarżanego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości. Nadto apelujący podtrzymał wniosek o zawieszenie postępowania do czasu prawomocnego zakończenia postępowań karnych zainicjowanych przez pozwanego.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, iż niedopuszczalne jest jednoczesne żądanie, na zasadzie art. 448 kc, zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, jak sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Jak wskazał apelujący stanowisko to jest ugruntowane w orzecznictwie i doktrynie, gdyż są to żądania alternatywne i nie mogą być kumulowane.

Następnie apelujący podniósł, iż Sąd I instancji poczynił nadto błędne ustalenia faktyczne w zakresie przyczynienia się powodów do zaistnienia zdarzenia. Sąd w tym zakresie poczynił własne ustalenia, z uwagi na zarzut pozwanego. Pozwany wskazał ponadto, iż wielokrotnie podnosił, opierając się na wiedzy o charakterze powszechnym, ale też mając na względzie materiał dowodowy zebrany we wcześniejszych postępowaniach karnych, że tzw. zwykły człowiek w konfrontacji z policjantami zawsze stoi na straconej pozycji. Apelujący miał tego pełną świadomość, dlatego zaproponował inne dowody, aniżeli swoje zeznania nad którymi Sąd I instancji przeszedł do porządku dziennego, bezrefleksyjnie opierając na wykładni przepisów art. 11 zd. 1 kpc.

W ocenie skarżącego Sąd I instancji poczynił nadto błędne ustalenia faktyczne w zakresie zaistnienia i rozmiaru krzywdy u powodów. W tym względzie wskazał bowiem, iż w toku przesłuchania powodowie nie udźwignęli ciężaru dowodu i już chociażby ten fakt winien spowodować oddalenie powództwa w całości. Stąd też w ocenie pozwanego należy przyjąć, iż powodowie nie doznali żadnej krzywdy w związku ze zdarzeniem z 05 sierpnia 2011 r. Na marginesie dodał, że Sąd I instancji nie wziął pod uwagę charakteru pracy powodów, w której w sposób ciągły są narażeni na stresowe sytuacje.

Apelujący wskazał również, że uznając powództwo w całości Sąd I instancji niezasadnie nie wziął pod uwagę sytuacji życiowej pozwanego. Sąd prawidłowo dokonał ustaleń w zakresie sytuacji finansowej powodów, przyjmując, że uzyskują oni dochody na poziomie po ok. 3.000 zł miesięcznie. Natomiast rodzina K. posiada jedyne źródło utrzymania w świadczeniu pozwanego, utrzymując się z kwoty 1.600 zł miesięcznie dla dwojga osób. Już to

porównanie wysokości dochodów stron powinno być, w ocenie skarżącego, wzięte pod uwagę przez Sąd i być asumptem do zastosowania przepisów art. 5 kc.

W dalszej kolejności apelujący podniósł, iż Sąd I instancji naruszył przepisy postępowania, oddalając wnioski pozwanego o zawieszenie postępowania do czasu prawomocnych rozstrzygnięć zainicjowanych przez pozwanego postępowań karnych. Niewątpliwie wykładnia przepisów art. 11 zd. 1 kpc zabrania pozwanemu skutecznie kwestionować sprawstwa, jak i skazania za określone czyny zabronione, lecz, jak podnosi się w orzecznictwie i doktrynie, może on to przynajmniej próbować czynić po wcześniejszym podjęciu wzruszenia powołanych rozstrzygnięć w trybie nadzwyczajnych środków zaskarżenia w procesie karnym. Pozwany podjął wskazane działania przed wydaniem wyroku w sprawie niniejszej, albowiem dopiero w toku niniejszego postępowania dostrzegł okoliczności pozwalające mu na powyższe. Wydaje się zatem skarżącemu, że Sąd I instancji winien rozpatrzyć pozytywnie wniosek o zawieszenie postępowania.

W ocenie apelującego uzasadniony jest także zarzut naruszenia przepisów art. 481 § 1 i 2 kc przez błędną ich wykładnię poprzez ustalenie daty początkowej odsetek od dnia 28 maja 2013 r., nie zaś od daty wyrokowania. Wyrok w sprawie niniejszej ma niewątpliwie charakter prawo kształtujący. Roszczenie powodów stanie się ewentualnie wymagalne po uprawomocnieniu się wyroku w sprawie niniejszej.

Pozwany nadto wskazał, że Sąd odwoławczy winien w sprawie niniejszej rozważyć zarzut nieważności postępowania. Wydaje się mu bowiem uzasadnione twierdzenie, że sędzia orzekająca w sprawie niniejszej została w sposób niezgodny z przepisami art. 75 § 3 w zw. z art. 75 § 2 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 427) przeniesiona na inne miejsce służbowe. W takiej sytuacji uzasadniony byłby zarzut nieważności postępowania (uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2013 r. w sprawie III CZP 46/13).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się niezasadna.

Ustosunkowanie się do zarzutów apelacyjnych poprzedzić należy stwierdzeniem, że na gruncie analizowanej sprawy Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe oraz dokonał prawidłowych ustaleń i wniosków. Zaprezentowana w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku analiza i ocena zgromadzonego materiału dowodowego zasługuje na aprobatę Sądu Okręgowego, który w pełni podziela przekonywującą argumentację prawną zawartą w orzeczeniu Sądu Rejonowego. W ramach instancyjnej kontroli zaskarżonego orzeczenia Sąd Odwoławczy nie dopatrył się w postępowaniu Sądu I instancji przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, czy też jakichkolwiek innych uchybień prawa materialnego czy procesowego.

Najdalej idący zarzut skierowany przeciwko pierwszoinstancyjnemu orzeczeniu sprowadzał się do uznania nieważności tego postępowania. Kwestie wysłowione w tym zarzucie zostały jednakże jednoznacznie wyjaśnione w uchwale pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2014 r. (OSNC 2014, nr 5, poz. 49), w której stwierdzono, że w wydaniu decyzji o przeniesieniu sędziego na inne miejsce służbowe Minister Sprawiedliwości nie może być zastąpiony przez sekretarza ani podsekretarza stanu, z zastrzeżeniem, że wykładnia dokonana w uchwale wiąże od chwili jej podjęcia. Uchwała ta, mająca moc zasady prawnej na podstawie ustawy, wiąże wszystkich sędziów Sądu Najwyższego, a siłą autorytetu Sądu Najwyższego oraz jego pozycji ustrojowej i funkcji w ramach sprawowania wymiaru sprawiedliwości wpływa także bezpośrednio na orzecznictwo sądów powszechnych i wojskowych (art. 183 ust. 1 Konstytucji i art. 1 pkt 1 Pr. o u.s.p.) W tej sytuacji należy przyjąć, iż kwestia ta została zatem w sposób jednoznaczny wyjaśniona, nie budząc już wątpliwości sądów orzekających, a tym samym oparty na niej zarzut apelacji nie zasługiwał na uwzględnienie.

Przechodząc do dalszej analizy zarzutów wywiedzionych w apelacji wskazania wymaga, że w przedmiotowym postępowaniu, podstawę roszczenia powoda stanowi naruszenie dóbr osobistych. Kwestię zaś naruszenia tych dóbr reguluje przepis art. 24 kc. Przepis ten wymienia przesłanki i środki sądowej ochrony dóbr osobistych. Dodać przy tym

należy, że przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie, są: 1) istnienie dobra osobistego, 2) zagrożenie lub naruszenie tego dobra, 3) bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Podkreślić też należy, iż w/w przepis, co istotne, stwarza domniemanie bezprawności – i tylko jej – (dotyczące zachowania się sprzecznego z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego), i to bez względu na winę i świadomość sprawcy.

Konkludując wszystkie powyższe rozważania stwierdzić, więc należy, iż na gruncie niniejszej sprawy, ciężar dowodu rozkładał się w sposób następujący: powód winien był wykazać istnienie dobra osobistego oraz zagrożenie lub naruszenie tego dobra. Nie spoczywał natomiast na nim obowiązek wykazania bezprawności zagrożenia lub naruszenia, jako że ta przesłanka, jak zaznaczono powyżej objęta jest domniemaniami. Z kolei pozwany – w sytuacji uczynienia zadość obowiązkowi przez powoda – może bronić się, wykazując, że nie działał bezprawnie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy uznał, że powód sprostał ciężarowi dowodu. Co więcej, trafnie też Sąd I instancji ustalił, że pozwany nie obalił domniemania wynikającego z treści przepisu art. 24 § 1 kc. Sąd Rejonowy słusznie oparł się w tym względzie na prawomocnym wyroku karnym z dnia 10 kwietnia 2012 r., sygn.. akt II K 635/11. Zgodnie bowiem z treścią art. 11 zd. 1 kpc ustalenia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Sąd cywilny związany jest tylko ustaleniami dotyczącymi popełnienia przestępstwa - a więc okolicznościami składającymi się na jego stan faktyczny, czyli osobą sprawcy, przedmiotem przestępstwa oraz czynem przypisanym oskarżonemu - które znajdują się w sentencji wyroku. Oznacza to, że sąd - rozpoznając sprawę cywilną - musi przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym (wyrok SN z dnia 14 kwietnia 1977 r., IV PR 63/77, LEX nr 7928). Co ważne istota związania sądu cywilnego prawomocnym wyrokiem karnym skazującym polega na niedopuszczalności dokonywania przez sąd odmiennych ustaleń niż poczynione w wyroku karnym. Dopóki zatem wyrok karny jest prawomocny, bez względu na to czy pozwany go kwestionuje w innym postępowaniu, wiąże on Sąd i stanowi podstawę do orzekania w przedmiocie naruszenia dóbr osobistych.

Także podnoszona w apelacji kwestia przyczynienia się powoda do naruszeń dóbr osobistych, nie może wyłączać odpowiedzialności pozwanego w przedmiotowej sprawie. Przyczynienie się nie jest bowiem badane w kontekście instytucji naruszenia dóbr osobistych. Jeżeli zaś w rzeczy samej powód naruszył dobra osobiste innych osób, to przysługują im stosowne środki prawne w celu ich ochrony.

W tym względzie wskazania zatem wymaga, iż tym samym ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd I instancji odpowiada wymogom stawianym przez przepis art. 233 § 1 kpc, uwzględnia cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i tym samym pozostaje pod ochroną wynikającą z powołanego przepisu. Ocena ta nie nosi cech dowolności, szczegółowo odnosi się m.in. do twierdzeń faktycznych składanych przez strony oraz przeprowadzonych w sprawie dowodów. W treści pisemnego uzasadnienia, sporządzonego zgodnie z przepisem art. 328 § 2 kpc, Sąd Rejonowy w sposób obszerny wskazał jakim dowodom nadał przymiot wiarygodności oraz z jakich względów. Nadto zazaczył, jakie wnioski wysnuł z tak naprowadzonych dowodów, jak również co i przez którą ze stron nie zostało w ogóle dowiedzione. Dodatkowo, w pełni trafnie Sąd I instancji objaśnił dlaczego i w oparciu o które spośród przepisów prawa uznał roszczenie powoda za słuszne. W tym zakresie Sąd Okręgowy nie dopatrył się jakiegokolwiek naruszenia prawa, w tym w szczególności nie znalazł podstaw do kwestionowania obiektywizmu Sądu Rejonowego, czy też naruszenia przepisu art. 233 kpc. Wszystkie okoliczności faktyczne zostały ustalone przez Sąd w oparciu o dokumenty oraz zeznania świadków.

Kolejny zarzut wywiedziony w apelacji sprowadzał się do wskazania naruszenia przez Sąd I instancji art. 448 kc poprzez błędną jego wykładnię. Jak podniósł skarżący doszło bowiem do niedopuszczalnego jednoczesnego zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, jak i sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Zgodnie z brzmieniem przywołanego przepisu w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Istotnie rację ma skarżący, iż sformułowanie użyte w przywołanym przepisie skłania do uznania, że wysławia on żądania alternatywne, które nie powinny być kumulowane. Kwestia

ta była jednak przedmiotem polemiki podejmowanej w doktrynie i obecnie przeważa pogląd, który Sąd Okręgowy podziela, zgodnie z którym istnieje możliwość kumulacyjnego orzeczenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, jak i sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Tak też Sąd okręgowy stanął na stanowisku, iż w razie naruszenia dobra osobistego kumulacja roszczeń przewidzianych w art. 448 kc jest dopuszczalna (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 09 września 2008 r., III CZP 31/08).

Chybionym okazało się również twierdzenie apelującego, jakoby doszło do błędnej wykładni przepisów art. 481 § 1 i 2 kc. Zgodnie z przywołanym przepisem, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z kolei stosownie do art. 455 kc jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Choć zadośćuczynienie nie jest automatyczną konsekwencją wyrządzenia szkody na osobie, a do kompetencji sądu należy uznanie, czy osobie, której szkoda została wyrządzona, w kontekście okoliczności faktycznych danego przypadku, należy się zadośćuczynienie i w jakiej wysokości. Tym niemniej, Sąd Okręgowy podziela przeważający obecnie w tej mierze pogląd orzecznictwa, iż zadośćuczynienie za krzywdę staje się wymagalne po wezwaniu zobowiązanego przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia odszkodowawczego i upływie określonego w nim przez poszkodowanego terminu na zapłatę zadośćuczynienia (tak S.N. w wyrokach z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10 oraz z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09). Skoro pozwany otrzymał wezwanie do zapłaty żądanych kwot w dniu 13 maja 2013 r., to oznaczony w wezwaniu dwutygodniowy termin do spełnienia świadczenia upłynął dnia 27 maja 2013 r. Słusznie zatem Sąd I instancji zasądził odsetki za zwłokę od dnia następnego, tj. 28 maja 2013 r. albowiem od tego dnia pozwany pozostaje w zwłoce z zapłatą zadośćuczynienia.

W tym miejscu podnieść należy, iż powód wniósł o zapłatę zadośćuczynienia w wysokości 800 zł dla każdego z poszkodowanych. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 r. (opubl. OSPiKP 1966/poz. 22) zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, nie może więc być ani symboliczne, ani nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy. Każda sprawa ma zdecydowanie charakter indywidualny, jednak konieczne jest podkreślenie, że kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia za krzywdę ma na celu – chociaż częściowo – złagodzić poszkodowanemu wszystkie cierpienia nie tylko fizyczne, ale i psychiczne. W przedmiotowej sprawie wskazać trzeba, iż wysokość żądania powoda miała w zasadzie charakter iluzoryczny i w żadnej mierze nie ma podstaw do uznania, iż Sąd I instancji przy jej określaniu błędnie nie wziął pod rozwagę sytuacji życiowej pozwanego. W tym względzie wskazać również należy, iż Sąd odwoławczy uprawniony jest do weryfikacji wysokości przyznanego zadośćuczynienia tylko w sytuacji, gdy jest ono niewspółmierne do zaistniałego zdarzenia, odbiega od wysokości zadośćuczynienia, które może być przyznane w sprawach danego rodzaju. W ocenie Sądu Okręgowego jednakże w odniesieniu do kwot zasądzonych w sprawie nie mamy do czynienia z rażącą niewspółmiernością, a tym samym zasądzona kwota jest adekwatna do zaistniałego zdarzenia.

Mając na uwadze powyższe, nie znajdując podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku - uznając jednocześnie wszelkie zarzuty pozwanego zawarte w wywiedzionej apelacji za chybione - Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 kpc, orzekł jak w sentencji wyroku.